



Sygn. akt II CSKP 329/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Paweł Grzegorzczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 września 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. L.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 18 kwietnia 2019 r., I ACa 452/18,

w sprawie z powództwa M. A.

przeciwko M. L.

o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4067 (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu wyroku pozwanemu do dnia zapłaty.

[PG]

UZASADNIENIE

Powód M. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. L. kwoty 845 714,29 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 lipca 2014 r. Na rozprawie 23 stycznia 2018 r. powód ograniczył żądane pozwu do kwoty 169 721,19 zł, podtrzymał żądanie w przedmiocie odsetek, a co do pozostałej kwoty cofnął pozew.

Wyrokiem z 6 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku umorzył postępowanie w części dotyczącej zapłaty kwoty 169 721,19 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 14 400 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że orzeczeniem z 30 czerwca 1950 r. Prezydium [...] Wojewódzkiej Rady Narodowej w G. na podstawie art. 2/1/ dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej postanowiło przejąć na rzecz Skarbu Państwa, z przeznaczeniem na cele reformy rolnej nieruchomości ziemskie P. [...], o łącznej powierzchni 104,3604, względnie 104,3749 ha ze wszystkim przynależnościami, jak inwentarz żywy i martwy oraz zbiory, stanowiące własność S. Ś. w P. Wpisu Skarbu Państwa Polskiego jako właściciela tych nieruchomości, w księgach wieczystych, prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Wejherowie, dla nieruchomości P. [...], dokonano 11 czerwca 1969 r. Uprzednio jako właściciel nieruchomości P. [...], od 4 kwietnia 1939 r., wpisany był rolnik S. Ś. z P. Spadek po zmarłym 9 czerwca 1973 r. S. Ś. nabyli: żona spadkodawcy A. Ś. w ¼ części spadku oraz dzieci: J. Ś., S. Ś., M. L., A. M., E. Ś., J. K. oraz J. Ś., każde w 3/28 części spadku. A. Ś. zmarła 3 lipca 1980 r. Spadek po niej nabyły jej dzieci, każde w 1/7 części: J. Ś., S. Ś., M. L., A. M., E. Ś., J. K. i J. Ś. Nadto M. L. na mocy testamentu nabyła w całości spadek po J. Ś., zmarłym 21 kwietnia 1989 r., przy czym wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone w P., dla którego PBN w Pucku prowadzi księgę wieczystą KW nr [...], z mocy ustawy odziedziczyli A. M. i S. Ś., każdy po ½ części.

W dniu 5 grudnia 1997 r. pomiędzy J. Ś., S. Ś., M. L., A. M., J. K. i E. S., jako zleceńodawcami, a M. A. - radcą prawnym, jako zleceńobiorcą, została zawarta

umowa, na mocy której zleceniodawcy zlecali, a zleceniobiorca podjął się przeprowadzić wszelkie działania prawne, w efekcie których zleceniodawcy odzyskają prawo własności nieruchomości gruntowych, należących do spadkodawcy S. Ś., położonych we wsi P., gmina K., dla których Sąd Rejonowy w Wejherowie, Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych w Pucku, prowadzi księgę wieczyste: P. karta [...]. Nieruchomości te zostały przejęte na własność Skarbu Państwa orzeczeniem Prezydium WRN w G. z 30 czerwca 1950 r., wydanym na podstawie dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. W przypadku niemożności odzyskania ww. nieruchomości w naturze w całości lub w części, przedmiotem umowy objęte są również podjęte przez zleceniobiorcę legalne działania, zakończone wydobyciem ekwiwalentu za utraconą przez zleceniodawców własność nieruchomości. Wynagrodzenie za wykonaną usługę składało się z ryczału i prowizji. Ryczałt ustalono na kwotę 600 zł i miał zostać przeznaczony na pokrycie wszelkich wydatków, poniesionych przez zleceniobiorcę, na wykonanie przedmiotu umowy. Prowizję przewidziano na poziomie 10% wartości odzyskanej przez zleceniodawców nieruchomości gruntowej, jej ekwiwalentu lub innego rodzaju rekompensaty. Zobowiązanie zleceniodawców z tytułu zapłaty wynagrodzenia było solidarne. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie 30 dni od wykonania przedmiotu umowy. Umowa mogła być rozwiązana w każdym czasie za zgodą obu stron. 20 kwietnia 1998 r. S. Ś., J. Ś., M. L., A. M., J. K. jako spadkobiercy S. i A. Ś., udzielili powodowi pełnomocnictwa do zastępowania ich przed wszystkimi organami władzy i administracji państwowej, i samorządowej, sądami, bankami, spółdzielniami, i innymi osobami prawnymi, i osobami fizycznymi w sprawach dotyczących zwrotu przez właściwy organ administracji rządowej lub samorządowej wcześniej wywłaszczonych nieruchomości. W dniu 9 października 2002 r. zmarła M. L. Spadek po niej nabył w całości M. L., co stwierdzono w postanowieniu Sądu Rejonowego w Gdyni z 15 lipca 2004 r., [...].

Powód, w celu uzyskania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji Prezydium [...] WRN w G. z 30 czerwca 1950 r. gromadził niezbędne w tym celu dokumenty, po czym wystąpił, 24 czerwca 1998 r., do Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie z wnioskiem o stwierdzenie nieważności ww. decyzji. W związku ze wszczęciem tego postępowania 4 sierpnia 1998 r.

zwrócił się nadto do Zarządu Gminy K. oraz AWR SP o niesprzedawanie nieruchomości przejętych na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na cele reformy rolnej na podstawie ww. orzeczenia, należących do S. Ś., następcy prawnego A. W. i M. W., położonych we wsi P. W dniu 9 stycznia 1999 r. powód wniósł do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zażalenie na bezczynność organu. W wyniku braku podjęcia działań przez Ministra, wniósł do NSA skargę na bezczynność tego organu. Powód, w pismach z 23 i 30 listopada 1999 r., ponawiał wniosek skierowany do AWR SP o niesprzedawanie ww. nieruchomości. Decyzją z 30 czerwca 2000 r., nr [...], Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi odmówił stwierdzenia nieważności decyzji z 30 czerwca 1950 r. W związku z powyższym powód 12 lipca 2000 r. złożył do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy rozstrzygniętej ww. decyzją administracyjną. W dniu 22 marca 2001 r. powód wniósł do NSA kolejną skargę na bezczynność Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W dniu 6 marca 2002 r. Minister ten wydał decyzję nr [...], w której uchylił w całości decyzję organu naczelnego z 30 czerwca 2000 r., nr [...] i umorzył postępowanie w sprawie. W dniu 9 kwietnia 2002 r. powód wniósł skargę na powyższą decyzję do NSA. Następnie, 12 kwietnia 2002 r., skierował do Nadleśnictwa G. z siedzibą w G., AWR SP oraz Gminy K. pisma, w których informował o wniesieniu powyżej skargi i wskazywał, że w związku z tym w dalszym ciągu zabronione jest zbycie nieruchomości, stanowiących przedmiot sprawy. W dniu 10 marca 2004 r. WSA w Warszawie wydał wyrok w sprawie o sygn. akt [...], którym uchylił zaskarżoną decyzję z 6 marca 2002 r., nr [...].

Członkowie rodziny nie byli zadowoleni z przedłużającego się postępowania i działań powoda, liczyli jednak na pozytywne zakończenie sprawy. Powód, pismem z 4 lipca 2007 r., zwracał się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem o niezwłoczne podjęcie sprawy nr [...] i wydanie decyzji. W pismach datowanych na 23 maja 2008 r., kierowanych do Wójta Gminy K. oraz Kierownika AMW, powód wnosił o niezbywanie na rzecz jakichkolwiek osób trzecich nieruchomości przejętych na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na cele reformy rolnej, na podstawie orzeczenia z 30 czerwca 1950 r. W odpowiedzi Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomości Starostwa Powiatowego w P., informował, że działka nr [...] położona w P., [...], nie zostanie zbyta, do czasu zakończenia postępowania w

sprawie o stwierdzenie nieważności orzeczenia. Powód, ponownie, w piśmie z 12 marca 2009 r., zwracał się do Nadleśnictwa G. o niezbywanie na rzecz jakichkolwiek osób trzecich nieruchomości zasad przejęcia na rzecz tej Gminy działek o nr [...] pod urządzenie ścieżki rowerowej. Nieruchomości objętych orzeczeniem z 30 czerwca 1950 r. Powód podejmował działania, mające na celu zawarcie porozumienia z Wójtem Gminy K., obejmującego ustalenie

Pozwany, umowę z 15 grudnia 1997 r., podpisał 31 marca 2009 r., nadto udzielił powodowi pełnomocnictwa do zastępowania go przed wszystkimi organami władzy i administracji państwowej i samorządowej, sądami oraz innymi osobami trzecimi, w sprawach dotyczących zwrotu przez właściwy organ administracji publicznej wcześniej wywłaszczonych nieruchomości, położonych na terenie Gminy K. i w związku z tym do składania w jego imieniu wszelkich oświadczeń woli i wiedzy, do odbioru korespondencji i dokumentów urzędowych.

Decyzją z 23 lipca 2009 r., nr [...] Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku z 30 czerwca 1950 r. w części dotyczącej działek nr: [...]w zakresie, w jakim wchodziły w skład majątku S.Ś.. Ponadto stwierdził, że orzeczenie to w części dotyczącej działek o numerach:[...], w zakresie w jakim wchodziły w skład opisanego majątku, wydane zostało z naruszeniem prawa i jednocześnie odmówił stwierdzenia nieważności w tej części z powodu wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych. W dniu 11 sierpnia 2009 r. powód złożył wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, rozstrzygniętej decyzją administracyjną z 23 lipca 2009 r., sygn. [...], zarzucając niewykazanie wszystkich działek, które wchodziły w skład będącej przedmiotem postępowania nieruchomości ziemskiej, jak również niepełny opis działek objętych decyzją, który może utrudnić, bądź też uniemożliwić w przyszłości ich prawidłową lokalizację. W dniu 19 marca 2010 r. Minister wydał decyzję nr [...], w której uchylił zaskarżoną decyzję z 23 lipca 2009 r. w całości i orzekł, co do istoty sprawy, stwierdzając nieważność orzeczenia Prezydium WRN w G. z 30 czerwca 1950 r. w części dotyczącej nieruchomości, o łącznej powierzchni [...] ha, stanowiących obecnie działki gruntu nr: [...]. Nadto stwierdził, że orzeczenie to w części dotyczącej nieruchomości o łącznej powierzchni [...] ha, stanowiących obecnie działki gruntu nr: [...] wydane zostało z naruszeniem prawa i jednocześnie

odmówił stwierdzenia jego nieważności w tej części z powodu wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych.

W dniu 14 kwietnia 2010 r. powód, w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego, wystąpił w imieniu zleceńodawców do Skarbu Państwa - Starosty Puckiego z wnioskiem o ustalenie wysokości oraz wypłatę odszkodowania z tytułu wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej. Identyczny wniosek skierował również 15 czerwca 2010 r. do Wojewody Pomorskiego.

W dniu 25 maja 2010 r. powód wystąpił do MSWiA o stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji Wojewody Gdańskiego z 31 grudnia 1990 r., [...], w części dotyczącej przekazania na własność gminy K. dwóch działek, [...], stanowiących w chwili jej wydania własność Skarbu Państwa. Postanowieniem z 21 lipca 2010 r. Wojewoda Pomorski zwrócił wniosek z dnia 15 czerwca 2010 r. Orzeczenie to zostało zaskarżone przez powoda. W dniu 19 listopada 2010 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi utrzymał w mocy postanowienie z 21 lipca 2010 r. Na postanowienie to powód wniósł skargę do WSA.

W dniu 31 sierpnia 2010 r. w księdze wieczystej Kw Nr [...], prowadzonej dla nieruchomości położonej w P., dokonano wpisu jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych: M. L. w 2/7 części, S. Ś. w 1/7 części, A. M. w 1/7 części, J. K. w 1/7 części, T. W. w 1/14 części, B. W. w 1/14 części, W. Ś., A. H. oraz A. Ś. w 1/21 części.

Po dokonaniu tego wpisu w księgach wieczystych odzyskanych nieruchomości powód oczekiwał zapłaty od nich części wynagrodzenia odpowiadającej 10% wartości odzyskanych nieruchomości. Swoje oczekiwania w tym przedmiocie przedstawił pierwszy raz podczas spotkania w kancelarii, po dokonaniu wyżej wskazanego wpisu. Pozwany i członkowie jego rodziny nie posiadali środków pieniężnych pozwalających na zaspokojenie roszczenia powoda z tytułu częściowego wynagrodzenia. W dniu 5 listopada 2010 r. S. Ś., A. M. oraz J. K. odwołali udzielone powodowi pełnomocnictwa. Pismem z 26 listopada 2010 r. powód, poprzez swojego pełnomocnika, poinformował, że parę miesięcy wcześniej wymagalne stało się w części wynagrodzenie należne powodowi w związku z tym zwrócił się o kontakt do dnia 10 grudnia 2010 r., w celu uzgodnienia terminu zapłaty

należnego wynagrodzenia. Pozwany odebrał pismo 1 grudnia 2010 r. W związku z brakiem odpowiedzi na to pismo, powód 5 stycznia 2011 r., za pośrednictwem swojego pełnomocnika, skierował do pozwanego pismo, w którym wzywał go, jako stronę umowy z 15 grudnia 1997 r., do zapłaty solidarnie z pozostałymi zleceniodawcami, kwoty 1 500 000 zł, obliczonej, jako 10% wartości działek odzyskanych w naturze. Pismo zostało doręczone pozwanemu 13 stycznia 2011 r. W piśmie z 24 stycznia 2011 r. pozwany wraz z pozostałymi zobowiązanymi z umowy z 15 grudnia 1997 r., zwrócił się o wskazanie podstawy określenia wysokości wynagrodzenia, gdyż suma ta jest wysoce zawyżona. Dalej zwrócono uwagę, że umowa nie została wykonana w całości i w znacznej mierze to działania J. K. miały wpływ na pozytywne rozstrzygnięcie co do części nieruchomości.

Decyzją z 21 lutego 2011 r., nr [...] MSWiA stwierdził nieważność decyzji Wojewody Gdańskiego nr [...] z 31 grudnia 1990 r., w części, dotyczącej nabycia przez Gminę K. nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie P., jako działki nr [...], wpisanej w księdze wieczystej KW nr [...], jako własność Skarbu Państwa, opisaney w kartach inwentaryzacyjnych nr [...].

Po uzyskaniu powyższej decyzji, powód, w pismach z 27 kwietnia 2011 r., zwrócił się do zleceniodawców o stawienie się w uzgodnionym terminie w Kancelarii w celu uiszczenia odpowiednio przez każdego z nich opłat związanych z dokonaniem wpisu w księgach wieczystych, na które to opłaty składały się opłata sądowa oraz opłata za wypis obu działek. W kolejnym piśmie z 13 czerwca 2011 r. powód informował zleceniodawców, w tym pozwanego, że w związku z brakiem odbioru przez J. K. korespondencji z MSWiA, niemożliwe jest stwierdzenie prawomocności decyzji z 21 lutego 2011 r. Pismem z 6 lipca 2011 r. powód informował zleceniodawców, w tym pozwanego, że wobec uchwały Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 jedyną drogą dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za grunty, które nie zostały fizycznie zwrócone, jest droga sądowa.

W dniu 13 lipca 2011 r. odbyło się spotkanie, na którym omawiano formę zapłaty wynagrodzenia powodowi. Pismem z 19 lipca 2011 r. pozwany, A. M., W. Ś., J. K., T. W. i S. Ś. potwierdzili możliwość rozliczenia z powodem w formie

przekazania mu części zwróconej nieruchomości i zwrócili się o podanie konkretnej propozycji do 16 sierpnia 2011 r. Podnieśli jednak, że kwota podana przez powoda w wysokości 1 500 000 zł jest nie do zaakceptowania i nie odpowiada treści umowy łączącej strony. Pozwany i członkowie jego rodziny nie zdecydowali się na dopisanie w księgach wieczystych, prowadzonych dla odzyskanych nieruchomości, powoda, jako współwłaściciela w części 1/10.

W dniu 19 września 2011 r. w związku z przeprowadzeniem działań, które doprowadziły do odzyskania przez pozwanego prawa własności kolejnej nieruchomości, stanowiącej działkę nr [...], dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr [...], powód, za pośrednictwem swojego pełnomocnika, skierował do pozwanego pismo, w którym wzywał go do zapłaty kwoty 89 359,50 zł tytułem części wynagrodzenia, w terminie 14 dni od daty otrzymania tego pisma.

Pozwany i pozostali członkowie jego rodziny nie byli zadowoleni z przedłużającego się czasu realizacji zlecenia, mieli zarzuty, co do braku pouczenia o możliwości wystąpienia z powództwem za bezumowne korzystanie z odzyskanych nieruchomości. Powód wytoczył pierwszy pozew przeciwko T. W. o zapłatę kwoty 130 751,63 zł tytułem części wynagrodzenia za odzyskane nieruchomości. W wyniku skutecznego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku [...], który 28 stycznia 2013 r. wydał wyrok zasądający od tego pozwanego na rzecz powoda kwotę 130 751,63 zł z ustawowymi odsetkami od 24 sierpnia 2011 r. oraz kosztami procesu. Postanowieniem z 26 marca 2013 r. wyrok ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w zakresie kwot zasądzonych na rzecz powoda.

W dniu 28 września 2011 r. WSA w Warszawie wydał wyrok w sprawie o sygn. akt [...], w którym oddalił skargę powoda, wniesioną w imieniu zleceniodawców, w tym pozwanego, na postanowienie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 19 listopada 2010 r.

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w Gdyni pod sygn. akt [...], pozwany oraz J. K., A. H., A. M., A. Ś., B. W., S. Ś. i W. Ś., zadeklarowali gotowość zapłaty powodowi wynagrodzenia w wysokości 240 685,71 zł, jako

sześciokrotności stawki minimalnej, liczonej za sześć osób, stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pozwany 5 lipca 2012 r. wypowiedział powodowi umowę z 15 grudnia 1997 r., podając jako przyczynę utratę zaufania, negatywną ocenę dotychczasowego sposobu działania, w tym domagania się rażąco i bezpodstawnie zawyżonego wynagrodzenia i wystąpienia przeciwko pozwanemu na drogę sądową. Wówczas złożył również oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa. Tego samego dnia umowę wypowiedzieli również S. Ś., T. W., A. M. i B. W. Ponadto T. W. i B. W. odwołali udzielone powodowi pełnomocnictwa. W dniu 30 października 2012 r. umowę i pełnomocnictwo udzielone powodowi wypowiedzieli W. Ś., A. Ś. i A. H..

Powód 13 listopada 2012 r., złożył do Sądu Okręgowego w Gdańsku pozew o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 375 642 zł skierowany przeciwko pozwanemu. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu 8 stycznia 2013 r. Wyrokiem zaocznym z 12 kwietnia 2013 r., XV C [...] zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 375 642 zł z ustawowymi odsetkami, a nadto kwotę 18 783 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności, a następnie klauzulę wykonalności.

W dniu 29 sierpnia 2013 r. w związku z uzyskaniem przez powoda tytułów wykonawczych przeciwko M. L. i innym zleceniodawcom, pomiędzy powodem, pozwanym, S. Ś., A. M., T. W., W. Ś., A. H., B. W. i A. Ś. została zawarta ugoda oraz umowa przeniesienia własności w celu zwolnienia z długu. Wynagrodzenie należne M. A. za odzyskanie na rzecz zleceniodawców nieruchomości ustalono na kwotę 1 500 000 zł brutto. Zleceniodawcy zgodnie znieśli solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia. Zleceniodawcy, w tym pozwany, przenieśli na rzecz powoda, do jego majątku osobistego, w celu zwolnienia się z przedmiotowego zobowiązania zapłaty wynagrodzenia za odzyskanie własności nieruchomości, działki nr [...], obszaru [...] ha, dla której SR w Wejherowie Wydział

Zamiejscowy w Pucku prowadzi księgę wieczysta KW nr [...] W dniu zawarcia ugody zlecniodawcy przekazali na rzecz powoda nadto kwotę 115 714 zł, w tym M.L. kwotę 38 571,32 zł. Pozwany, S. Ś., A. M., T. W., W. Ś., A. H., B. W. i A. S. zostali zwolnieni z długu do kwoty 865 714 zł i w tym zakresie strony zostały wzajemnie rozliczone. M. L. zapłacił nadto gotówką 25 983 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i z tego tytułu został całkowicie względem powoda rozliczony.

W dniu 4 lipca 2014 r. powód, działając przez swojego pełnomocnika, wskazywał, że w związku z wypowiedzeniem przez pozwanego umowy bez ważnej przyczyny oraz odwołaniem pełnomocnictwa, co uniemożliwiło powodowi pojęcie dalszych działań zmierzających do uzyskania na rzecz pozwanego odszkodowania, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3 075 000 zł z odsetkami ustawowymi od 7 sierpnia 2012 r., które należy wpłacić w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Pismo nie zostało podjęte przez pozwanego i zostało zwrócone nadawcy 29 lipca 2014 r. W dniu 4 lipca 2014 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Gdyni z wnioskiem o zawezwanie pozwanego i pozostałych zobowiązanych do próby ugodowej (sygn. [...]). Do zawarcia ugody nie doszło.

Sąd Rejonowy w Wejherowie, w sprawie wytoczonej przez powoda przeciwko J. K., sygn. I C [...], w wyroku z 25 marca 2014 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12 765,64 zł z odsetkami ustawowymi i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy w Gdańsku zmienił powyższy wyrok, orzekając 25 maja 2015 r., w sprawie III Ca [...], poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda nadto kwoty 2521,50 zł z ustawowymi odsetkami. W tym postępowaniu ustalono, że łączna wartość nieruchomości składającej się z działki 5/9 wynosi 870 000 zł.

Powód 30 października 2015 r. złożył w Sądzie Okręgowym w Gdańsku pozew skierowany przeciwko W. Ś. o zapłatę kwoty 140 952,38 zł tytułem odszkodowania i wynagrodzenia za drugą część umowy zlecenia z 1997 r. Sąd ten 23 listopada 2015 r. wydał w sprawie XV Nc [...], nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 30 grudnia 2015 r.

W wyroku z 17 grudnia 2015 r., w sprawie o sygn. I C [...] wytoczonej przez M. L., S. Ś., A. M., J. K., T. W., B. W., A. Ś., A. H., W. Ś. przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie Pomorskiemu o zapłatę odszkodowania, Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz M. L. kwotę 1 379 847,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2013 r., a nadto na rzecz: S. Ś. kwotę 689 923,57 zł, A. M. kwotę 689 923,57 zł, J. K. kwotę 689 923,57 zł, T. W. kwotę 344 961,79 zł, B. W. kwotę 344 961,79 zł, A. Ś. kwotę 229 974,52 zł, A. H. kwotę 229 974,52 zł oraz W. Ś. kwotę 229 974,52 zł. Wyrokiem z 6 grudnia 2016 r., wydanym w sprawie I ACa [...] Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił powyższy wyrok w zakresie odsetek ustawowych, które zasądził od 30 sierpnia 2014 r. Wyrok ten jest prawomocny, wobec cofnięcia przez powoda skargi kasacyjnej.

Powód domagał się pierwotnie zapłaty od pozwanego kwoty 845 714,29 zł, w tym kwoty 702 857,14 zł tytułem pozostałej części wynagrodzenia oraz kwoty 142 857,15 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści. W toku postępowania powód, po uzyskaniu informacji o wysokości odszkodowania przyznanego pozwanemu od Skarbu Państwa w postępowaniu I C [...], ograniczył powództwo do kwoty 169 721,19 zł, w tym kwoty podatku VAT od kwoty 137 984,71 zł, w wysokości 23%, żądając zasądzenia odsetek ustawowych od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty, tj. 22 lipca 2014 r. Co do pozostałej części kwoty dochodzonej pozwem, powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, ponad kwotę 169 721, 19 zł. Sąd uznał cofnięcie pozwu za dopuszczalne, co skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Przedmiotem rozpoznania w sprawie było ustalenie czy wypowiedzenie umowy z 15 grudnia 1997 r. przez pozwanego nastąpiło z istotnej przyczyny, a w konsekwencji, czy przysługują powodowi roszczenia z art. 746 § 1 k.c. Powód, na mocy postanowień umownych, był zobowiązany do przeprowadzenia wszelkich działań prawnych, w efekcie których zleceniodawcy odzyskają prawo własności opisanych w umowie nieruchomości gruntowych, należących do spadkodawcy S. Ś.. W przypadku niemożności odzyskania tych nieruchomości w naturze w całości lub w części, przedmiotem umowy objęte było również podjęcie przez powoda legalnych działań zakończonych wydobyciem ekwiwalentu za utraconą przez

zlecniodawców własność nieruchomości. Od samego początku obowiązywania umowy kontakt pozwanego z powodem był utrudniony. Spotkania były sporadyczne i odbywały się z inicjatywy zlecniodawców. Bierność zlecniodawców nie zwalniała jednak powoda z obowiązku bieżącego informowania ich o postępach w sprawie, która dopiero po 13 latach osiągnęła jakikolwiek wymierny efekt.

Powód po ograniczeniu powództwa, w stanowisku końcowym, nie potrafił w istocie określić, czy dochodzi odszkodowania, czy wynagrodzenia, czy obu roszczeń jednocześnie, jak w pierwotnym żądaniu pozwu. Sąd zatem rozważył zarówno zasadność roszczenia o wynagrodzenie, jak i o odszkodowanie. Z postanowień umowy wynikało, że strony umówiły się po części, w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego na tzw. wynagrodzenie *success fee*, uzależnione od rezultatu, ostatecznego wykonania umowy w całości. Powód jednak nie doprowadził do osiągnięcia rezultatu przewidzianego umową, nie doszło bowiem z jego udziałem do odzyskania przez zlecniodawców, w tym pozwanego, prawa własności nieruchomości gruntowych, należących do spadkodawcy S.Ś. bądź wydobycia ekwiwalentu za utraconą przez zlecniodawców własność nieruchomości. Powód doprowadził jedynie do częściowego zwrotu działek na rzecz zlecniodawców i nie podjął żadnych skutecznych działań w celu odzyskania przez nich ekwiwalentu za pozostałą, bezpowrotnie utraconą część działek. Jednocześnie powód otrzymał od zlecniodawców, z wyłączeniem J. K., wynagrodzenie ustalone w drodze ugody z 29 sierpnia 2013 r. w wysokości 1 500 000 zł, za uzyskanie przez nich prawa własności do części nieruchomości, objętych zleceniem. Za wykonanie tej części umowy powód uzyskał już wynagrodzenie, które nie mogło być brane pod uwagę w obecnym postępowaniu.

Od wydania decyzji z 19 marca 2010 r. powód, w celu uzyskania odszkodowania za pozostałą część nieruchomości, wystosował jedynie 4 pisma w postępowaniu administracyjnym i za tę czynności domagał się pierwotnie wynagrodzenia w wysokości ponad 700 000 zł, przy czym działania te, od samego początku, były podejmowane w niewłaściwym trybie i nie doprowadziłyby do uzyskania skutku w postaci odszkodowania. Pozwany ostatecznie uzyskał odszkodowanie orzeczone w sprawie I C [...] Sądu Okręgowego w Gdańsku, korzystając z pomocy innego pełnomocnika, co niewątpliwie wiązało się

z dodatkowymi kosztami. W ocenie Sądu, powód swoimi działaniami, podjętymi w stosunku do zleceniodawców, z którymi współpracował przez kilkanaście lat, doprowadził do rozwiązania zawartej z nim umowy. Niemiej powód, na skutek swych działań w czasie obowiązywania umowy, nie doprowadził do zaistnienia takiego skutku, od którego zależało powstanie roszczenia o wynagrodzenie, a tym samym roszczenie o jego zapłatę nie powstało. Stąd, w ocenie Sądu, roszczenie powoda o wynagrodzenie na podstawie art. 746 § 1 k.c. jest bezzasadne i to nawet podejmując próby oceny stopnia wykonania przez powoda umowy w zakresie nieobjętym wypłaconym uprzednio wynagrodzeniem w kwocie 1 500 000 zł.

Niezasadne było również roszczenie powoda o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 746 § 1 k.c. Pozwany wypowiedział powodowi umowę zlecenia 5 lipca 2012 r., podając jako przyczynę wypowiedzenia utratę zaufania, negatywną ocenę dotychczasowego sposobu działania, w tym domagania się rażąco i bezpodstawnie zawyżonego wynagrodzenia i wystąpienia przeciwko pozwanemu na drogę sądową. Dla należytego wykonywania tej umowy kwestią zasadniczą było wzajemne zaufanie pomiędzy jej stronami. Po stronie pozwanego zaszły ważne przyczyny do wypowiedzenia umowy łączącej strony. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły bowiem, że współpraca zleceniodawców z powodem od samego początku napotykała na trudności. Zleceniodawcy mieli problem z uzyskaniem informacji o sprawie i sami występowali z inicjatywą kontaktu z powodem. Byli zniecierpliwieni przedłużającym się postępowaniem. Dopiero po 13 latach powodowi udało się doprowadzić do wydania pozytywnej decyzji z 19 marca 2010 r., na mocy której zleceniodawcom zwrócono część nieruchomości. Wówczas to powód, mając wiedzę o sytuacji życiowej i materialnej spadkobierców, zaczął kierować do nich ustne i pisemne żądania zapłaty części wynagrodzenia. Powyższe postępowanie powoda, reprezentowanego przez ustanowionego tylko w tym celu profesjonalnego pełnomocnika doprowadziło do sporu pomiędzy powodem, a zleceniodawcami. Trudno mówić zatem o perspektywach dalszej, zgodnej współpracy pozwanego z powodem, gdy ten wystąpił ostatecznie przeciwko pozwanemu z powództwem o zapłatę. Wobec wystąpienia w sierpniu 2011 r. z pozwem o zapłatę wynagrodzenia przeciwko T. W., o czym dowiedzieli się pozostali zleceniodawcy zobowiązani solidarnie,

pozwany mógł spodziewać się również, w stopniu graniczącym z pewnością, że powód wystąpi z powództwem również przeciwko niemu, co ostatecznie się wydarzyło. Powód, doprowadzając do konfliktu ze zleceniodawcami na drodze procesów cywilnych, sam zaprzepaścił możliwość doprowadzenia umowy zlecenia do końca i uzyskania stosownego wynagrodzenia za czynności związane z prowadzeniem procesu o zapłatę przed sądem. Powyższe działania powoda doprowadziły do utraty zaufania do niego przez pozwanego i pozostałych zleceniodawców. Sąd pokreślił wagę wzajemnego zaufania pomiędzy radcą prawnym - zleceniobiorcą, a klientem - pozwanym. Jest o to na tyle ważna kwestia, że została ona unormowana w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego w art. 45. Także utrata zaufania przez klienta stanowić może podstawę do rozwiązania współpracy z radcą prawnym. Zatem zaistniały przesłanki istnienia ważnych powodów po stronie pozwanego przemawiających za możliwością skutecznego wypowiedzenia umowy zlecenia.

Na skutek rozpoznania apelacji powoda wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z 18 kwietnia 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten tylko sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 84 860,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od 6 grudnia 2016 r. (pkt I. 1); w punkcie III (trzecim) w ten tylko sposób, że kwotę 14 400 zł obniżył do kwoty 7 277 zł (pkt I. 2); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4 243 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Apelacyjny przyjął, że umowa z 15 grudnia 1997 r., której pozwany stał się stroną przez jej podpisanie 31 marca 2009 r. w miejsce swojego poprzednika prawnego, była umową zlecenia (art. 734 i n. k.c.). Przyznał rację apelującemu, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 746 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, w zakresie, w jakim uznał, iż w związku z zawarciem przez strony umowy zlecenia z 1997 r. i brakiem zaistnienia na skutek działania powoda w czasie obowiązywania umowy zlecenia skutku, w postaci odzyskania przez zleceniodawców, w tym pozwanego, nieruchomości gruntowych, należących do spadkodawcy S. Ś., bądź wydobycia ekwiwalentu za utraconą przez zleceniodawców własność

nieruchomości, od czego zależało powstanie roszczenia o wynagrodzenie, roszczenie o to wynagrodzenia nie powstało, a tym samym żądanie jego zapłaty na podstawie art. 746 § 1 k.c. jest bezzasadne, podczas gdy przepis ten znajduje zastosowanie również w sytuacji, w której przesłanka określona, jako sukces, ziściła w części na skutek działań przyjmującego zlecenie, a w części na skutek dodatkowych działań podejmowanych już bez jego udziału.

Umowa zlecenia jest umową starannego działania, a nie umową rezultatu. W tego rodzaju umowie nieistotnym jest efekt działań zleceniobiorcy, ale to, czy czynności umówione były przez niego wykonywane przy dołożeniu należytej staranności. Postanowienie § 5 umowy, odnoszące się do kwestii wynagrodzenia należnego zleceniobiorcy odchodziło od klasycznego wzorca umowy zlecenia, bowiem uzależniało jego wynagrodzenie od rezultatu (prowizja zleceniobiorcy wyniesie 10% wartości odzyskanej przez zleceniodawców nieruchomości gruntowej, jej ekwiwalentu (odszkodowania za jej utratę) lub innego rodzaju rekompensaty). Takie rozwiązanie przyjęte przez strony było dopuszczalnym (art. 353¹ k.c.). W tej sytuacji łącząca strony umowa jest umową, przynajmniej w części, o usługi, do której, na podstawie art. 750 k.c., i tak stosuje się przepisy o umowie zlecenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w wyniku działań skarżącego Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi 19 marca 2010 r. wydał decyzję nr [...], w której uchylił decyzję administracyjną z 23 lipca 2009 r. [...] w całości, orzekając, co do istoty sprawy. Decyzja z 19 marca 2010 r., w odniesieniu do części nieruchomości stwierdzała nieważność orzeczenia Prezydium WRN w G. z 30 czerwca 1950 r., natomiast, co do części nieruchomości stwierdzała wydanie ww. orzeczenia z naruszeniem prawa i odmawiała stwierdzenia jej nieważności w tej części, z powodu wystąpienia nieodwracalnych skutków prawnych. Dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia ma druga część tej decyzji. Obowiązki skarżącego wynikające z zawartej przez niego umowy zostały przez niego w tym zakresie wypełnione i skutkowały one wydaniem tej decyzji oraz zwrotem wymienionych tam działek geodezyjnych.

Powód nie podjął działań, w wyniku których pozwany ostatecznie uzyskał kwotę odszkodowania od Skarbu Państwa, w związku z ww. stwierdzeniem w przedmiotowej decyzji MRiRW, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawach I C [...] i I ACa [...]. Gdyby nie działania powoda, które doprowadziły do wydania decyzji z 19 marca 2010 r., nie byłoby jednak podstaw prawnych do wystąpienia, m.in., przez pozwanego z roszczeniem w powołanej wyżej sprawie do Sądu Okręgowego w Gdańsku „I C [...]” (zgodnie z treścią uzasadnienia – prawidłowo powinno być I C [...]) i uzyskania w niej korzystnego dla tej strony prawomocnego, ostatecznego wyroku. Z umowy strony wynika, że apelujący miał prawo do uzyskania wynagrodzenia jedynie w sytuacji odzyskania dla pozwanego, i jego krewnych, ściśle określonych nieruchomości lub ich ekwiwalentu. Gdyby zatem osoby te nie podjęły żadnych starań, celem uzyskania ekwiwalentu za nieruchomości, które nie mogły zostać im zwrócone, powód nie uzyskałby swojego wynagrodzenia, wobec niezaistnienia umówionego skutku. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji, odnoszące się do kwestii wynagrodzenia należnego powodowi od pozwanego za działania skarżącego, które spowodowały wydanie decyzji z 19 marca 2010 r. są, co do zasady, uprawnione, bowiem bez uzyskania tej decyzji, pozwany i jego bliscy nie uzyskaliby korzystnego dla siebie wyroku w ww. sprawach Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Dla tej oceny nie miała znaczenia okoliczność, że powód w sposób nieskuteczny kierował żądania zapłaty kwoty, stanowiącej ekwiwalent wymienionych w tej decyzji nieruchomości, co do których nie stwierdzono nieważności decyzji Prezydium WRN, w postępowaniu administracyjnym, a nie sądowym. Bez znaczenia, co do zasady, pozostaje także fakt, że apelujący nie reprezentował pozwanego i innych podmiotów umowy z 15 grudnia 1997 r. w postępowaniu o zapłatę omawianej kwoty przez sądami powszechnymi.

Ta ostatnia okoliczność miała jednak znaczenie dla określenia wysokości należnego powodowi wynagrodzenia. Sąd drugiej instancji, nie podzielając stanowiska skarżącego, że postępowanie sądowe o odszkodowanie, to tylko formalność, przyjął, że uzasadnionym jest ustalenie, iż nakład pracy powoda konieczny dla uzyskania decyzji z 19 marca 2010 r. i nakład pracy w procesie cywilnym o zapłatę są tożsame. Zagadnienie wysokości wynagrodzenia należnego

powodowi łączy się w sposób nierozdzielny z ww. wyrokami sądów powszechnych. Z wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wydanego w sprawie I C [...] wynika, że na rzecz pozwanego zasądzona została kwota 1 379 847,15 zł netto. Od tego wyroku wywiedziona została apelacja, która skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku tylko w zakresie odsetek. Do dnia prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego sprawie I ACa [...], tj. 6 grudnia 2016 r. ww. kwota nie była pewna. Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji uznał, że roszczenie powoda o zapłatę należnego jemu wynagrodzenia z umowy jest uzasadnione co do kwoty 84 860,59 zł $[(1\,379\,847,15\text{ zł} \times 10\% + 23\% \text{ podatku od towarów i usług od iloczynu}) \times 50\%]$ z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 grudnia 2016 r.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną, dzieląc ustalenia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyczyn wypowiedzenia powodowi przez pozwanego umowy oraz złożenia oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa, którymi były utrata zaufania do powoda, negatywna ocena jego dotychczasowego sposobu działania, w tym domaganie się rażąco i bezpodstawnie zawyżonego wynagrodzenia oraz wystąpienie przeciwko pozwanemu na drogę sądową. Po stronie pozwanej zaistniała więc przesłanka z art. 746 § 1 *in fine a contrario* k.c. Zarzuty apelacji nie podważyły trafnych ustaleń faktycznych i opartej na nich wykładni powyższego przepisu. Za bezzasadny został uznany zarzut apelacji, że to postępowanie pozwanego i członków jego rodziny prowadziło do sytuacji, by powód sam wypowiedział łączącą strony umowę.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i oddalił apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku został zaskarżony w części, tj. w punkcie I (w całości pkt. I tj. co do jego ppkt. 1 i ppkt. 2) oraz w punkcie III skargą kasacyjną przez pozwanego. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono w niej naruszenie prawa materialnego w postaci art. 746 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sprawie, co wyrażało się w przyjęciu przez sąd, iż przepis ten nakazujący wypłatę przyjmującemu zlecenie odpowiedniej części wynagrodzenia w przypadku

wypowiedzenia umowy ma zastosowanie nawet do wynagrodzenia ustalanego przez strony umowy, jako tzw. wynagrodzenie za sukces (*success fee*) i może stanowić podstawę do dochodzenia wynagrodzenia w sytuacji, gdy skutek (efekt) warunkujący powstanie roszczenia o wynagrodzenie powstał dopiero po wypowiedzeniu umowy, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu art. 746 § 1 k.c. nakazuje przyjąć, iż w przypadku gdy skutek (efekt) warunkujący powstanie takiego wynagrodzenia (*success fee*) powstanie dopiero po wypowiedzeniu umowy, przyjmujący zlecenie może dochodzić z tego tytułu jedynie odszkodowania, nie zaś wynagrodzenia. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w zaskarżonej części, tj. w punkcie I oraz w punkcie III oraz o przekazanie sprawy w powyższym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W przypadku uznania przez Sąd Najwyższy, że zachodzi oczywista zasadność tej podstawy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji powoda w całości oraz uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie III oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych, nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem Najwyższym, według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej podstawa naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisu prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) została ograniczona do zarzutu naruszenia przepisu zdania drugiego art. 746 § 1 k.c. Zdaniem skarżącego, wyrażonym w skardze kasacyjnej, w przypadku umówienia się przez strony, że przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie za osiągnięcie określonego rezultatu (tzw. „*success fee*”), który nastąpił już po wypowiedzeniu umowy przez

dającego zlecenie, może on dochodzić od dającego zlecenie jedynie odszkodowania na podstawie art. 746 § 1 zd. drugie k.c. Warunkiem powstania tego roszczenia na rzecz przyjmującego zlecenie jest w takim przypadku uznanie – zgodnie z treścią tego przepisu - że dokonane przez dającego zlecenie wypowiedzenie umowy zlecenia (czy też umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu) nastąpiło bez ważnej przyczyny, co w rozpoznawanej sprawie, według oceny Sądu drugiej instancji, nie miało miejsca.

Podstawowym celem normy wyrażonej w art. 746 § 1 zd. drugie *in fine* k.c. jest ochrona interesu zleceniobiorcy przez naprawienie szkody, jaką poniósł w wyniku przedterminowego zakończenia stosunku prawnego zlecenia bez ważnej przyczyny. Ustawodawca - wychodząc z założenia, że stosunek prawny zlecenia opiera się na szczególnej relacji zaufania stron - pozwala na zakończenie tej relacji z woli dającego zlecenie „w każdym czasie”, równoważąc jednocześnie interes także drugiej strony, przez umożliwienie jej uzyskania odszkodowania wówczas, gdy układ relacji stron nie stwarzał uzasadnionej podstawy do wypowiedzenia umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 września 2002 r., V CKN 1152/00, niepubl. oraz z 29 października 2020 r., V CSK 492/18, niepubl. i z 13 października 2021 r., I CSKP 239/21, niepubl.). Wówczas przyjmujący zlecenie może dochodzić od dającego zlecenie szkody, jaką poniósł na skutek jej wypowiedzenia bez ważnego powodu. *Ad casum* nie można wykluczyć sytuacji, w której wysokość odszkodowania za tak poniesioną szkodę będzie odpowiadała nawet wysokości pełnego wynagrodzenia przewidzianego w umowie za wykonanie umowy przez przyjmującego zlecenie. Przepis ten nie ma zastosowania wtedy, gdy dający zlecenie wypowie umowę – do czego ma prawo w każdym czasie (art. 746 § 1 zd. pierwsze k.c.) – z ważnych powodów. Dokonanie przez pozwanego jako dającego zlecenie wypowiedzenia uzasadnionego istnieniem ważnego powodu wykluczało roszczenie odszkodowawcze powoda jako przyjmującego zlecenie. Nie można bowiem konstruować odpowiedzialności odszkodowawczej dającego zlecenie *ex contractu* w związku z podjęciem przez niego dopuszczalnej przez przepisy prawa czynności o charakterze prawnokształtującej (wypowiedzenia umowy). W razie natomiast wypowiedzenia umowy zlecenia przez przyjmującego zlecenie (także dokonanego z ważnego powodu) w myśl dyspozytywnego przepisu art. 746 § 1 k.c.

– modyfikującego treść stosunku umownego w części dotyczącej wysokości umówionego wynagrodzenia za wykonanie w całości umowy zlecenia przez przyjmującego zlecenie – następuje redukcja wysokości wynagrodzenia przewidzianego umową dla przyjmującego zlecenie i jego ustalenie według kryteriów określonych w tym przepisie, zgodnie z którym dający zlecenie jest obowiązany uiścić przyjmującemu zlecenie tylko część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom. Nie jest to więc odszkodowanie (za naprawienie szkody, o której mowa w art. 746 § 1 zd. drugie *in fine* k.c.), lecz roszczenie o zapłatę części wynagrodzenia - w niższej niż przewidzianej w umowie wysokości – ustalanego według kryteriów określonych w tym przepisie, tj. odpowiadającego dotychczasowym czynnościom. Wynagrodzenie należne na podstawie art. 746 § 1 k.c. (jego część) obejmuje czynności, które zostały zakończone („definitywnie”) do chwili wygaśnięcia stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2017 r., V CSK 330/16, niepubl. oraz z 29 października 2020 r., V CSK 492/18, niepubl.). Wypowiedzenie umowy zlecenia wywołuje bowiem skutek *ex nunc*, znosząc stosunek zobowiązaniowy na przyszłość. Nie zostają jednak zniweczone skutki umowy, z której strony mogą nadal wywodzić nieprzedawnione roszczenia, jeżeli wywodzą się one ze stanów faktycznych sprzed wygaśnięcia stosunku. W braku postanowień umownych rozliczenie następuje na podstawie art. 746 § 1 k.c., a treść umowy ma znaczenie dla określenia charakteru czynności, do wykonania której zobowiązał się przyjmujący zlecenie oraz dla określenia należnego mu wynagrodzenia i zasad jego wypłacania. Ustawowe zasady rozliczeń w przypadku wypowiedzenia odpłatnej umowy zlecenia są takie same dla wszystkich rodzajów wynagrodzenia – ryczałtowego, godzinowego, za sukces, czy uzależnionego od warunku zawieszającego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2017 r., V CSK 330/16, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ziszczenie się określonego rezultatu warunkującego prawo do otrzymania wynagrodzenia przez przyjmującego zlecenie (tzw. „*success fee*”) jest dopuszczalne ze względu na normy wyrażone w art. 735 k.c. i 353¹ k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2017 r., V CSK 330/16). Wynikającego z art. 746 § 1 k.c. prawa do

dochodzenia części wynagrodzenia odpowiadającego dotychczasowym czynnościom podjętym przez przyjmującego zlecenie za czas do wypowiedzenia umowy zlecenia (czy też umowy o świadczenie usług) nie wyłącza automatycznie okoliczność, że w umowie przewidziano wynagrodzenie dla przyjmującego zlecenie uzależnione od ziszczenia się określonego i niepewnego rezultatu, który nastąpił, ale już po wypowiedzeniu umowy. Istotne jest to czy dla osiągnięcia tego rezultatu niezbędne było podjęcie przez przyjmującego zlecenie określonych czynności, bez których rezultat ten nie zostałby osiągnięty. Rozwiązanie, zgodnie z którym w przypadku wypowiedzenia umowy przez dającego zlecenie przed wystąpieniem zakładanego w umowie rezultatu, który ziścił się m.in. na skutek czynności podjętych przez przyjmującego zlecenie, wykluczałoby możliwość zastosowania rozwiązania przewidzianego w art. 746 § 1 k.c. musiałoby w sposób wyraźny wynikać z treści umowy łączącej strony dotyczącej sposobu rozliczeń stron w takiej właśnie sytuacji. Samo bowiem określenie w umowie wysokości wynagrodzenia uzależnionego od osiągnięcia określonego rezultatu dotyczy sytuacji, w której zawarta umowa, wiążąca strony, nie zostanie zakończona w wyniku wypowiedzenia i pomimo podjęcia odpowiednich czynności przez przyjmującego zlecenie, zgodnie z treścią przyjętego w umowie zobowiązania, nie zostanie osiągnięty rezultat przewidziany umową. W takiej sytuacji to w istocie przyjmujący zlecenie bierze na siebie ryzyko w postaci nienabycia prawa do otrzymania wynagrodzenia, o ile zakładany w umowie rezultat nie zostanie osiągnięty. Nie jest to tożsame z sytuacją, w której m.in. na skutek działań podjętych przez przyjmującego zlecenie zakładany w umowie skutek nastąpi, ale już po wypowiedzeniu umowy przez dającego zlecenie. Wówczas dochodzenie przez przyjmującego zlecenie części wynagrodzenia na podstawie art. 746 § 1 k.c. jest – w razie braku odmiennej woli wyrażonej w umowie – dopuszczalne, a określenie jego wysokości powinno nastąpić z uwzględnieniem oceny, w jakim stopniu czynności podjęte przez przyjmującego zlecenie w trakcie umowy, tj. przed jej wypowiedzeniem, przyczyniły się do osiągnięcia przewidzianego w umowie rezultatu.

Wyżej przyjętej wykładni art. 746 § 1 k.c. nie sprzeciwia się to, że osiągnięcie zakładanego w umowie rezultatu nastąpiło po ustaniu łączącego strony stosunku umownego. Skoro wypowiedzenie umowy działa *ex nunc*, to pozostają w mocy

skutki prawne, których źródłem są czynności podjęte przez strony, w rozważanym przypadku przez przyjmującego zlecenie, w trakcie trwania umowy. Ziszczenie się rezultatu, który strony przewidywały w umowie, ma znaczenie dla powstania stanu wymagalności roszczenia o zapłatę części wynagrodzenia, którego nie można wiązać z chwilą wypowiedzenia umowy zlecenia.

W świetle powyższego wynika, że przyjęcie w rozpoznanej przez Sądy powszechne sprawie, powodowi nie przysługiwało prawo do dochodzenia części wynagrodzenia pomimo osiągnięcia oczekiwanego w umowie łączącej go z pozwanym umowy rezultatu, który nastąpił już po wypowiedzeniu umowy przez pozwanego, ale m.in. na skutek działań podjętych przez powoda, mogło nastąpić tylko wtedy, gdyby strony przewidziały to w łączącej jej umowie. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwany zawarł wywód, zgodnie z którym tak właśnie należało interpretować postanowienia umowy łączącej strony. Nie przełożyło się to jednak na odpowiedni zarzut wypełniający podstawę skargi kasacyjnej, w szczególności zarzut naruszenia przepisów dotyczących wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.). Objęcie tego aspektu prawnego sprawy kontrolą kasacyjną nie było jednak możliwe ze względu na ograniczony zakres kontroli kasacyjnej wyroku Sądu drugiej instancji zaskarżonego dokonywanej przez Sąd Najwyższy. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Postępowanie kasacyjne różni się więc zasadniczo od postępowania apelacyjnego, którego zakres został zasadniczo określony w art. 378 k.p.c. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadą prawną - z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że rozpoznanie apelacji nie ogranicza się do rozpoznania podniesionych w niej zarzutów, lecz ma szerszy zakres, gdyż obejmuje rozpoznanie sprawy, co wiąże się z przyjętym przez ustawodawcę modelem apelacji pełnej. Inaczej przedstawia się

jednak zakres kontroli kasacyjnej zaskarżonego do Sądu Najwyższego wyroku sądu drugiej instancji. Zgodnie bowiem z powołanym na wstępie przepisem art. 398¹³ § 1 k.p.c., zakres kontroli – poza badaniem z urzędu nieważności postępowania – ogranicza się do wskazanej w skardze kasacyjnej podstawy wypełnionej konkretnych zarzutem naruszenia wskazanego w niej przepisu prawa materialnego albo procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Z tych względów skarga kasacyjna jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99, 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

[PG]

[ał]